

forefona Weissowa

5.581

PIEŚNI I PIOSENKI LEGIONÓW POLSKICH



DAWNE I WSPÓŁCZESNE
NA FORTEPIAN

ułożył

BOLESŁAW WALLEK WALEWSKI

Jerzy Kosiński 1916

Nakład i własność wydawców.
KRAKÓW,
A. PIWARSKI I S^{KA}.
Księgarnia i skład nut.

Zakład art. Litogr. C.G. Rödera w Lipsku

Cena Kor. 5.—

Cena podwyższona o 60%

KSIĘGARNIA POLSKA
I OKŁAD NUT
FR. EBELT
W KRAKOWIE
3 SŁAWKOWSKI 3

Spis alfabetyczny.

- | | |
|---------------------------------|---------------------------------------|
| 1. Boże Ojczy | 21. Na Wawel |
| 2. Boże coś Polskę | 22. Pytasz moja miła |
| 3. Boga Rodzico | 23. Z tamtej strony jezioreczka |
| 4. Warszawianka | 24. I zabujały siwe łabędzie |
| 5. Dręczy lud biedny | 25. Jak to na wojence ładnie (a i b.) |
| 6. Bracia do bitwy | 26. Jestem sobie chłopak młody |
| 7. Białe orle | 27. Będzie wojna z Moskalami |
| 8. Nie dbam jaka spadnie kara | 28. O mój rozmarnie |
| 9. Pieśń konfederatów Barskich | 29. Od Warszawy do Krakowa |
| 10. W krwawem polu | 30. Hej chłopcy Krakusy |
| 11. Nie masz to wiary | 31. Kupiłem se pawich piór |
| 12. Szumiała dąbrowa | 32. Przybyli ułani |
| 13. Dalej bracia do bułata | 33. Aniś, moja Aniś |
| 14. Tam na błoni | 34. Jakem maszerował |
| 15. Za Niemen, hen precz | 35. Ojcie moi |
| 16. Jeszcze jeden mazur dzisiaj | 36. Przyjechali trzej żołnierze |
| 17. Gdzież to jedziesz Jasiu? | 37. Ksiądz mi zakazował |
| 18. Matus moja matus | 38. Pod zielonym dębem |
| 19. Hej tam na górze | 39. Pod Krakowem czarna rola |
| 20. Wezmę ja kontusz | 40. Raduje się serce |
-



Mus. III. 162.155 Cim.

Pieśni i piosenki Legionów Polskich

3

dawne i współczesne
na fortepian ułożył

Bolesław Wallek Walewski.

„Boże Ojczy, Twoje dzieci!”

Andante religioso.

X. Antoniewicz.

1. *p* *mf* *p* *p*

1. Bo-że Oj - cze Two-je dzie - ci, Pla - cza, że - brza
le - pszej do - li, Rok po ro - ku mar - nie le - ci, My wnie - wo - li, My wnie - wo - li.

molto crescendo

2. Słowa Twoje nas uczyły,
Każdy włos nasz policzony,
Boże! policz te mogiły:
Te płaczące matki, żony...

3. My już tyle krwi przelali,
Że nia, zmyte ojców grzechy,
My już tyle łez wylali,
Że nie stanie łez pociechy.

4. Boże! patrz, my na kolana
Ścielem Ci się dziś w pokorze!
Polska łzami, krwią zalana -
Krwia i łzami wskrześ ją Boże!

Maestoso.

„Boże, coś Polskę...”^{*)}

Melodya: J. Kaszewskiego. w. r. 1816.

2. *f* *ff* *pp subito* *pp*

1. Bo - że, coś Pol - skę
Coś ja o - śla - niał

arpeggio

przez tak lic - ne wie - ki, o - ta - czał bla - skiem po - tę - gi i chwa - ły.
tar - cza Swej o - pie - ki, od nieszczęść kto - re przy - gnę - bić ją mia - ły.

Przed Two oł - ta - rze za - no - sim bla - ga - nie: Oj - czy - znę, wol - ność racz nam wrócić Pa - nie.

2. Ty, któryś potem, tknięty jej upadkiem,
Walczących wspierał za najświętszą sprawę,
A chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
W nieszczęściach samych pomnażał jej sławę.
Przed Two ołtarze - i t. d.

3. Wróc biednej Polsce świetność starożytna!
Użyźniaj pola, spustoszone lany,
Niech szczęście, pokój na nowo zakwitną:
Poprzestań karać, Boże zagniewany!
Przed Two ołtarze - i t. d.

^{*)} Słowa do tej pieśni są skombinowane z dwóch pieśni z lat 1816 i 1817 i zmienione nieznacznie.
Podane tu dwie zwrotki są utworem Alojzego Felińskiego.
A.P. i Skł. 297

„Boga Rodzica.“^{*)}

(Pieśń starożytna z 14. stulecia)

Adagio.

3. *pp* Bo - ga - Ro - dzi - ca, Dzie - wi - ca *f* Bo - giem sła - wio - na, Ma - ry -

a U Twe-go Sy - na, ho - spo - dy - - na Ma - tko zwo - lo - na

Ma - ry - - a Zi - ści nam Spust wi - - nam Ky - ri - e e -

lei - son Twe-go Sy - na Chrzciecie - la, zbo - żny czas U - - słysz glo - sy,

na - pel - nij my - śli czło - wie - cze, Słysz mo - dli twe, jeń - że Cię pro - si - my: To dać ra - czy Je - goż pro -

si - my: Daj na świe - cie zbo - żny po - byt, Po ży - wo - cie *pp* raj - ski prze - byt Ki - ri - e e - lei - son.

*) według rękopisu z XVIII stulecia.

„Warszawianka.“

Muzyka: Kurpińskiego.

Słowa: Delavigne'a-tłumaczył: K. Sienkiewicz.

Tempo di marcia.

4. *f* 1. O to dziś dzień krwi i chwa-ły, o by dniem wskrze-sze-nia był. W tę-czę
Fran-ków o-rzeł bia-ły, patrząc lot swój wnie-bo

2-da
wzbił. Słoń-cem lip-ca pod-nie-ca - ny wo-ła na nas z wszy-stkich stron: Powstań

Pol - sko, skrusz kaj-da-ny dziś Twój try - umf al - bo zgon. Hej kto Po-lak na ba -

gne-ty, Żyj swo-bo - do Pol-sko żyj, Ta-kim ha-słem cnej pod - nie-ty, Tra-bo

1 - ma 2 - da
na - sza wro-gom grzmij, Tra-bo na - sza wro-gom grzmij! Hej kto grzmij!

Na kón! woła kozak mściwy
Karać bunt polskich rot!
Bez Bałkanów są ich niwy,
Wszystko jeden zgniecie lot!
2. Stój! Za Bałkan pierś ta stanie
Car wasz marzy płonny łup,
Z wrogów naszych nie zostanie
Na tej ziemi chyba trup.
Hej kto Polak i t. d.

Droga Polsko! dzieci twoje
Dziś szczęśliwych, doszły chwil,
Od tych sławnych, gdy ich boje
Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil,
8. Lat dwadzieścia nasze męże
Los po obcych grodach siał,
Dziś, o Matko, kto poleże,
Na twem łonie będzie spał.
Hej kto Polak i t. d.

Wstań Kościuszko! ugodź serca
Co litością mamieć śmia.
Znalże litość ów morderca,
Który Pragę zalal krwią.
4. Niechaj krew tę krwią dziś splaci,
Niech nią zrosi grunt, zły gość,
Laur męczeński naszej braci
Bujniej będzie po niej rósć.
Hej kto Polak na bagnety
Żyj swobodo i t. d.

Dreńczy lud biedny.

Melodya: K. Hoffmana
ze sztuki: „Kościuszko pod Racławicami“

Andante religioso.

5. 1. Dreńczy lud *p* bie - dny Mo - skal o - kru - tny Po - ciesz, ach po - ciesz

na - ród Twój smu - tny, W Swo - ją o - pie - kę weź nas na no - wo,

Pol - ska kró - lo - wo, Pol - ska kró - lo - wo! *pp*

„Kraj nam zabrali, myśmy w niewoli,
„Sto lat płaczemy w ciężkiej niedoli...
2. „Otrzej łzy nasze Swemi modłami
„Módl się za nami! Módl się za nami!

3. „Dodaj nam siły - wytrwać, nie zginać,
„Bezdroża ciemne wśród burz ominać...
„Praojców cnoty zbudź w nas na nowo...
„Polska Królowo! Polska Królowo!

4. „Korony Polskiej Królowo święta,
„Lilio bez zmały grzechu poczęta,
„Patrz, winy nasze zmywamy łzami,
„Módl się za nami! Módl się za nami!

Bracia do bitwy nadszedł czas.

Melodya: K. Kurpińskiego z r. 1831

Tempo di marcia.

6. 1. Bra - cia do bi - twy nad - szedł czas, Tra - bka do bo - ju, wzy - wa nas, do

ff bo - ju, do bo - ju, po - spe - szaj - my wraz. Zdra - dny są - siad

myśl na - tę - żył Jak - by zni - szczyć pol - skie ple - mię, Wziął wo - pie - kę

u - cie - mie - żył Rwał na czę - ści na - szą zie - mie W mściwą dłoń chwyćmy broń
zni - knie moc ty - ra - na Bij, śpie - waj o wol - no - ści, a przy nas wy - gra - na.

Każdy odważnie czoło staw,
Idźmy w obronie naszych praw.
Za świętość naszych praw!
Do boju! do boju!
2. Srodze przemoc nas gnębiła,
Podeptano nasze prawa.
Ojców naszych, nasza sława
Pośmiewiskiem wrogów była.
W mściwą dłoń chwyćmy i t.d.

Roty najeźdźców trzeba znieść
Litwie odzyskać wolność, cześć,
Do Litwy! do Litwy!
Odzyskać Litwie cześć.
Litwa dotąd jarzmo dźwiga,
3. Wróg tam pastwi się bezkarnie;
Jakież serce się nie wzdryga,
Na bezprawia, na męczarnie.
W mściwą dłoń chwyćmy broń
Zniknie moc tyrana i t.d.

Białe orle.

Słowa: W. Pola.

Moderato.

7. *p* *pp* 1. Mnóst - wo lu - dzi przed go - spo - da, Tań - czy mło - dzież,
rźnie mu - zy - ka By - waj zdro - wa mi ja - go - do, ju - tro się - dziem na ko ni - ka.

2. A jagoda, a kochanie
Smutno w tańcu nań spoziera.
To chce śpiewać to znów stanie
I fartuszkem łyż ociera.

3. Zatrzymała wszystkie pary
I skinęła ku Warszawie,
Bo z Warszawy wracał prawie
Z Nowinami Bartosz stary.

8. Prawda! prawda! - lud zawoła -
„Niechaj będzie pochwalony!
Chodźmy chłopcy do kościoła,
A wy chłopcy bijcie w dzwony!“

9. I już niebo poszarzało,
Znikł z przed oczu orzeł biały,
A lud jeszcze klęczał cały -
I psów wycie się ozwało.

4. A gdy spostrzegł ponad drogą
Takie tany, potrząsł głową
I pogroził skrzypkom srogo,
A do chłopców rzekł surowo:

5. Dajcie pokój pustej wrzawie,
Bo dziś dzieci, wielkie święto,
Dziś okopy przy Warszawie
Z nabożeństwem sypać jęto.

6. „A i owo Bóg wysoki
Wielkie cuda nam zwiastuje;
Patrzcie! patrzcie na obłoki,
Co tam z chmur się okazuje?

7. „Wszak to, dzieci, orle nasze,
Polskich królów orle one!
Oto patrzcie, jakże ptaszę
Srogo serce ma skrwawione!“

10. I nazajutrz o tym cudzie,
O tym cudzie powiadano:
„Za Kościuszki“ - rzekli ludzie -
Orle takie już widziano.

11. Wielka, wielka wojna będzie!
Oj nie jeden Moskal zginie;
Lecz i orle krwią opłynie,
W Polsce mogli nam przybędzie.

Nie dbam, jaka spadnie kara.

Słowa: A. Mickiewicza.

Andante.

8.

1. Nie dbam ja - ka spa-dnie ka - ra, Mi - na, Sy - bir,

czy kaj - da - ny Ja za-wsze wier - ny pod-da - ny pra - co-wać be - dę dla - ca - ra,

Ja za-wsze wier - ny pod-da - ny pra - co-wać be - dę dla - ca - ra.

ritardando

W minach kruszec kują młotem
2. Pomyśl: ta mina szara,
To żelazo, — z niego potem
Zrobi ktoś topór na cara.

Gdy będę na zaludnieniu,
3. Pojmę córeczkę Tatara:
Może w mojem pokoleniu
Zrodzi się pahlen na cara.

Gdy w koloniach osiedę:
4. Ogród zorzę, ziemię skopię,
A na nich co rok siał będę
Same lny, same konopie.

Z konopi ktoś zrobi nici:
5. Srebrem obwita nieć szara
Może się kiedyś poszczyci,
Ze będzie szarfą dla cara.

„Pieśń Konfederatów Barskich.“

Tempo di marcia.

(z końca 18stulecia.)

9.

1. Marsz, marsz me ser - ce

po - bu - dkę bi - ja, strze - laj mo - dli - twy, a chwal Ma ry ja,

Bo u Ma-ry-i je steś wko-men-dzie 3 Nad nią mo-cniej-szej świat mieć nie bę-dzie. ff

- Feldgradron biją, stawaj do tropu,
 2. Żadnemu Pani nie da urlopu:
 Masz urlop życia, nie wiesz jak długo,
 Bądźże tej Pannie na wieki sługą.
 Stań do parolu, odbierz go śmiało,
 3. Aby na wieki w twym sercu trwało:
 Parol jest Jezus, hasło Maryja,
 Niech im twe serce na wieki sprzyja.
 Wierz artykuły mocno w twej wierze,
 4. Byś powinności pilnował szczerze:
 Jak zdradzisz Panią, będziesz w areszcie,
 Wspomnij o życia swojego reszcie.

- Dezertować od Niej nie mogę,
 5. Bo mi uczyni w mem sercu trwogę,
 Pamiętaj na to, żeś w regimencie:
 Że musisz stanąć w każdym momencie.
 Już czapstrzyk biją, zamkną Fortecę,
 6. Idź do kwatery wojska człowiecze:
 Tam ci należy, tam idź, gdzie każą,
 Bo jak nie pójdziesz, z rangi wymażą.
 A przy ostatnim życia momencie,
 7. Wybrańcem Panny bądź w regimencie:
 I żebyś poszedł z abszejtem swoim,
 Z błogosławieństwem Maryi twojem.

W krwawem polu.

Melodya: A. Bojarskiego.
 (Pieśń z obozu Jeziorańskiego) z.r. 1863.

10. *Con anima.*

1. Wkrwa-wem po-lu srebr-ne pta-szę,

Po-szli wbo-je chło-pecy na-sze. Hu! ha! hu! ha! krew gra! duch gra!

Nie-chaj Pol-ska zna, ja-kich sy-nów ma! 1-ma 2-da ma!

- Obok Orła znak Pogoni,
 Poszli nasi w bój bez broni—
 2. Hu! ha! hu! ha! krew gra! duch gra!
 Matko Polsko żyj!
 Jezus Marya, bij!

- Naszym braciom dopomagaj,
 Nieprzyjaciół naszych smagaj—
 3. Hu! ha! hu! ha! krew gra! duch gra!
 Niechaj Polska zna,
 Jakich synów ma!

Nie masz to wiary.

Słowa: W. Wolskiego. z.r. 1863.

Tempo di marcia.

11.

1. Nie masz towa-ry, jak wna-szym zna-ku Na ba-kier fe - zy
Śmiech i ma-nie - rek brzęk na bi - wa - ku Wmar-szusie i - dzie

do gó-ry wa - sy Lecz gdy bój za - wre to nie na zar - ty Znak i ka-ra - bin do rę-ki bie - rzem
jak gdy-by wpla - sy

A Po-lak w bo - ju kie - dy u - par - ty sta - nie o - dra - zu sta - rym żoł nie rzem

Marsz, marsz, Żu-a - wy na bój na krwa - wy Świę - ty, a pra - wy, Marsz, Żu-a - wy marsz.

Pamięta Moskwa, co Żuaw znaczy,
Drząc żołdat jego wspomina imię;
Sporo bo nakłuł carskich siepaczy
Brat nasz francuski Żuawek w Krymie.
2. Miechów, Sosnowkę, Chrobrz, Grochowska
Dzwoniąc też wzęby, wspomni zbój cara
Krwia garstka doszła mężnych nazwiska,
Garstka się biła, jak stara wiara.
Marsz, marsz Żuawy! i t. d.

Kiedy rozsypiem się w tyraliery,
Zabawnie pełzać z bronią, jak krety
Lecz lepszy ogień gęsty a szczery,
I lepszy rozkaz: marsz na bagnety!
3. Bo to sam bagnet w rękę aż rośnie,
Tam wzrasta zapal w dzielnym ataku,
Hura! hej hura! huczy radośnie,
Góra krzyż biały na czarnym zuaku!
Marsz, marsz Żuawy! i t. d.

Szumiała dąbrowa.

Melodya ludowa.

Moderato, tranquillo.

12.

1. Szu - mia - ła da - bro - wa, wo - ja - cy je - cha - li

Mo - je - go Ja - sień - - ka je chać na ma wia - li Jedź ja - sień - ku zna - mi,
ko - nik o - sio - dia - ny, Ko - muż mnie zo - sta - wisz, mój Ja - siu ko - cha - ny.

—Zostawię ja ciebie
Temu, co na niebie,
Za roczek, za drugi
powrócę do ciebie.
2. Siadał na konika,
już noga w strzemieniu:
Pamiętaj dziewczyno
o mojem imieniu!

Już się roczek kończy,
jak się wojna toczy,
Marysia nieboga
wyplakała oczy,
3. Wyszła na góręczkę,
wyrzeka i płacze:
Ach Jasiu, mój Jasiu,
kiedyż cię zobaczę?

Wyszła na drożynę,
wojacy tam jada,
Z pod mego Jasienka
konika prowadzą...
4. Prowadzą konika,
żałobą okryty—
Podobno Jasienka
na wojnie zabity.

Dalej bracia do bułata.

Risoluto con anima.

Słowa: R. Suchodolskiego z r. 1863.

13. *forte*

1. Da - lej bra - cia do bu - ła - ta

wszak nam dzi - siaj tyl - ko żyć Po - ka - że - my, że Sar - ma - ta je - szcze wol - nym u - mie być

Po - ka - że - my że Sar - ma - ta je - szcze wol - nym u - mie być.

Długo spała Polska święta,
Długo biały Orzeł spał;
2. Lecz się ocknął—i pamięta
Że on kiedyś wolność miał.

Smiałem skrzydłem on poleci
3. Przez szczyk szabel i kul grad,
Za nim, za nim polskie dzieci,
Tylko w zgodzie za nim w ślad!

Będziem rąbać będziem siekać
4. Jak na miły Bóg i kraj!
Dalej bracia, a nie zwlekać,
Z naszej Polski zrobim raj!

Już złodzieje i tyrany
5. Na piekielny poszli brzeg;
I Moskałom zaprzędany,
Ziemię gryzie zdrajca szpieg.

W szlachetnej młodzieży żył
6. Staropolska płynie krew,
Ufność bracia w naszej sile,
A wolności wzrośnie krzew.

Tam na błoni błyszczą kwiecie.

(Słowa: Fr. Kowalskiego.)

14. Andantino.
dolce

1. Tam na bło-niu błyszczą kwie-cie, Sto-i u-lan
na-wi-de-cie, A dzie-wczy-na jak ma-li-na, Nie sie ko-szyk róż.
Stój po-cze-kaj mo-ja du-szko, Skąd tak prę-dko sta-pasz nóż-ka?
Jam z tej cha-tki rwa-łam kwia-tki i po-wra-cam już. 1-ma 2-da
już. już.

2. Nie pomogą twe wymówki,
Pójdiesz ze mną do placówki.
Ach ja biedna, sama jedna,
Matka czeka mnie.
Stąd Moskale o pół mili
Może ciebie namówili?
Jam nieboga, nigdy wroga
Nie widziała, nie.

3. Jeśli kryjesz wrogów tłuszczę,
Daj buziaka, to cię puszcę.
Jam nie taka, dam buziaka,
Tylko z konia zsiadź.
Z konia zsiadę, prawo złamię,
Za to kulka w łeb dostanę.
Dość więc chętki, nie bądź prędki
Bez buziaka bądź.

Za Niemen het precz!

15. Andante.

1. Za Nie-men het precz, het precz, Koń go-tów i zbro-ja dzie-wczy-no ty mo-ja
u - ści - śnij, daj miecz. Za Nie - men za Nie - men i
kraj tam pię - kniej - szy kwie -

po - - - cóż za Nie - - - men, czyż kraj tam pię -
ci - - - stsza tam błon? Kra - - - śniej - - - sze dzie -

kniej - - - szy 1-ma 2-da
wo - - - je coż wa - bi 3 za Nie - - - men, Czyż doń.

że tak śpie szysz

Nie spieszę do dziew, do dziew,
Ja spieszę na gody czerwone pić miody
Moskiewską lać krew.
2. Chcesz godów zaczekaj, kochanie ty moje,
Ja gody wyprawię, nasycę, napoję.
Patrz pierś ma otwartą, więc serce me weź
Krwi mojej się napij, napij moich łez. —

Jeszcze jeden mazur dzisiaj.

16. *Vivo.*

1. Je - - - szcze je - - - den ma - - - zur dzi - - - siaj choć po - - - ra - - - nek svi - - - ta,

czy po - - - zwo - - - li Pan - - - na Krzy - - - sia mło - - - dy u - - - lan py - - - ta I tak dłu - - - go py - - - ta pro - - - si

poco meno

a tempo

Boć to w pol - - - skiej zie - - - mi Wpier - - - wsza pa - - - rę ja u - - - no - - - si a sto par za nie - - - mi.

On jej czule szepcze w uszko,
2. Ostrogami dzwoni
W pannie tłucze się serduszko
I liczko się płoni.

Cyt serduszko, nie płoń liczko,
3. Bo ułan nie stały
O pół mili wre potyczka,
Słychać pierwsze strzały.

Słychać strzały, głos pobudki,
4. Dalej na koń, hur-ra,
Lube dziewczę porzuć smutki,
Zatańczym mazura.

Jeszcze jeden krag dokoło,
5. Jeden uścisk bratni,
Trąbka budzi, na koń woła,
Mazur to ostatni.

Gdzież to jedziesz Jasiu?

Melodya ludowa.

17. *Andante.* *pp* *p*

Gdzież to jedziesz Ja-siu? Na wo-jen - kę Ka-siu, na wo-jen - kę da-lecz -

ka Weź mnie Ja-siu z so - bą, ja chcę je-chać z to - bą, na wo-jen - kę da - lecz -

ka na wo - jen - kę da - lecz - ka. *Fine* *pp* *ppp*

„Nie wezmę cię z sobą,
Co ja zrobię z tobą
Na wojence daleczkiej.“
2. „A czy wrócisz Jasiu?“
„Wrocę, wrocę Kasiu {bis
z tej wojenki daleczkiej.“}

„Wracają ułany,
Wróci Jaś kochany
Z tej wojenki daleczkiej.“
3. „Nie wróci dziewczyno,
Krwia mu rany płyną } bis
Na wojence daleczkiej.“}

Matusz mojamatusz.

Melodya ludowa.

18. *Vivace.*

Ma - tusz mo - ja - ma - tusz wy - daj mnie za Ja - sia Spo - do - ba -

ly mi się kó - lecz - ka u pa - sa oj da - na. Oj da - na, oj da - na,

oj da - na, oj da - na oj da - na oj da - na, oj da - na oj da - na.

a tempo

Kólecza u pasa,
wasiki krecone
2. Oj moja matusiu
wydaj mnie za żonę
Oj dana! Oj dana etc.

Powiedz że mi powiedz
co mi masz powiedzieć
3. Bo jak mi nie powiesz,
to nie będę wiedzieć
Oj dana! Oj dana etc.

Hej, tam na górze.

19. *Andantino.* *pscherzando* *Melodya ludowa.*

Hej tam na gó - rze

ja - dą ry - ce - rze ja - dą ry - ce - rze Stu - ku pu - ku wo - kie necz - ko

poco ritard.

wstań - i o - twórz pa - nie necz - ko, ko - niom wo - dy daj ko - niom wo - dy daj.

— Nie mogę ja wstać,
Koniom wody dać,
2. Zimna rosa, a ja bosa,
Zimna rosa, a ja bosa,
Nie mogę wytrwać.

— Dam ci chusteczki
Owiń nóżeczki,
3. Pojedziemy w obce kraje,
Gdzie są inne obyczaje,
Malowany dom.

Malowany dom,
Baszty ze wszech stron,
4. Mosty, baszty, złote sale,
Wszystko tam jest tak wspaniałe,
Jak u rycerza.

Przez wieś jechali,
Ludzie pytali:
5. Co to, co to za dziewczyna,
Co to, co to za jedyna,
Jedzie z panami?

Oj jedzie, jedzie
Na złotym rzedzie,
6. Sto par koni idzie za nią,
Jak za jaką wielką panią,
Z wielką paradą.

Z wielką paradą
Po moście jadą.
7. Trąbią po górach trębacz, 9. Każdy niech udarowany
Zwoź pani swej haraczę
Wierni poddani

Wierni poddani
Przynieśli w dani:
8. Dary wielkie, dary małe,
A jegomość serce stałe
Przyniósł w ofierze,

Przynieśli w ofierze,
A więc rycerze,
9. Każdy niech udarowany
Rozpocznie wesołe tany—
Naprzód polskiego!

Wezmę ja kontusz.

20. *Andante.* *Melodya ludowa.*

mf We - zme ja kontusz, we - zme ja zu - pan, Szable przy - pa -

sze, Pój - de do dzie - wcy - ny, pój - de do je - dy - nej Tam się u - cie - sze.

Wyszła dziewczyna, wyszła jedyna
2. Jak różowy kwiat,
Rączki załamała, oczki zapłakała,
Zmienił się jej świat,

Czego ty płaczesz, czego żalujesz
3. Dziewczyno moja?
Jakże nie mam płakać, jakże nie żałować,
Nie będę twoja.

Na Wawel.

21. *Allegretto vivace.* *Słowa: E. Wasilewskiego.*

f Na Wa - wel, na Wa - wel Kra ko - wia - ku żwawy
Dzie - je two jej zie mi Na gro - bo - wach czy - taj

Po - du - maj po - tę - sknij nad po - mni - kiem sła - wy
Two - ich wo - dzów gro - by u - ści - skiem po - wi - taj Na Wa - wel, na Wa - wel

Kra - ko - wia - ku żwa - wy Po - du - maj po - tę - sknij nad po - mni - kiem sła - wy.

Pytasz moja miła.

Melodya żołnierska starodawna.

22. Andante. *mf* *lamentoso*

Py-tasz mo - ja mi - ła, ja - kim o - biad - miał,

pytasz moja mi - ła, jakim obiad miał

f Pieczenia z ko - nia pod siodłem pieczo - na takim obiad miał.

Pytasz, moja miła, } bis
Jakiem wino pił? }
2. Woda z Dunaja
Konna zbrudzona —
Takiem wino pił.

Pytasz, moja miła, } bis
Jakiem spanie miał? }
3. Z pod konia mistra,
Pod głowę tornistra —
Takiem spanie miał.

Pytasz, moja miła, } bis
Jaką śmierć ja miał? }
4. Jezus, Maryja!...
Kiedym z konia leciał,
Gorżko zapłakał.

Z tamtej strony jezioreczka.

Melodya ludowa.

23. Vivace.

Z tam - tej stro - ny

je - zio recz - ka je - zio - recz - ka u - ła - ni ja - da u - ła - ni ja -

da Hej! hej! mo - cny Bo - że u - ła - ni ja - da.

Jeden mówi do drugiego, do dru-
[giego:
2. Wianeczek płynie.
Hej, hej! mocny Boże,
Wianeczek płynie.

Drugi mówi do trzeciego, do trze-
[ciego:
3. Dziewczyna tonie.
Hej, hej! mocny Boże,
Dziewczyna tonie.

Trzeci skoczył, konia zmoczył, ko-
[nia zmoczył
4. I sam utonął.
Hej, hej! mocny Boże,
I sam utonął.

I zabuwały siwe łabędzie.

Melodya żołnierska ludowa.

Andante.

24. *f* *p* *pp*

I za-bu-ja-ły si-we ła-be-dzie
Hej, bra-cisz-ko-wie, to-wa-rzy-szō-wie

po wo-dzie I za-pła-ka-li mło-de re-kru-ty
wy mo-je Nie-ście li-ste-cz-ki do mej ma-tecz-ki

wpo-cho-dzie
wpo-ko-je *ppp*

A niech mateczka
te siwe woły sprzedaje,
2. A mnie młodzieńca
z ciężkiej niewoli dostaje.

A szkoda, szkoda
tych siwych wołów sprzedawać,
3. Ciebie młodzieńca
z ciężkiej niewoli dostawać.

Niech kochaneczka
srebrne sygnety sprzedaje,
8. A mnie młodzieńca
z ciężkiej niewoli dostaje.

Hej braciszku, towarzyszu
wy moje,
4. Nieście listeczki
do mego brata w pokoje.

A niech braciszek
te wrone konie sprzedaje,
5. A mnie młodzieńca
z ciężkiej niewoli dostaje.

A kochaneczka srebrne
sygnety sprzedała
9. I mnie młodzieńca
z ciężkiej niewoli dostała.

A szkoda, szkoda
tych wronych koni sprzedawać,
6. Ciebie młodzieńca
z ciężkiej niewoli dostawać.

Hej braciszku, towarzyszu
wy moje,
7. Nieście listeczki
do kochaneczki w pokoje.

„Jak to na wojence ładnie“

Tempo di marcia.

(Marsz żołnierzy Langiewicza.)

25a. *f* *simile*

Jak to na wo-jen-ce ła-dnie jak to na wo-

jen-ce ła-dnie Kie-dy u-łan zko-nia spa-dnie kie-dy u-łan zko-nia spa-dnie.

Koledzy go nie żałują,
2. Jeszcze koniami go stratuja.
Sierżant trumnę zrobić każe,
3. A porucznik z listy zmaże.

A za jego służby lata,
4. Grają trąby tra ta ta ta.
A za jego walki, boje,
5. Wystrzela mu trzy naboje.

Śpij kolego twarde łoże,
6. Zobaczymy się jutro może.
Śpij kolego a w tym grobie,
7. Niech się Polska przyśni tobie.

Jak to na wojence ładnie.

25b Marcia. *f* Melodya z węgierskiego.

jak to na wo - jen-ce ła - dnie, jak to na wo -
jen-ce ła - dnie kie-dy ran-ny strzelec spa - dnie, kie-dy ran-ny strzelec spa-dnie.

Jestem sobie chłopak młody.

26. Allegretto. *con forza* Melodya ludowa.

Je - stem so - bie chło-pak mło -
dy, dy, dy, Nie mam wą - sów a - ni bro - dy, dy, dy. Na ko - nia
wy-sko-czę, Sza-bel - ką się o - to - czę. Bę - dą ze mnie pan-ny ra - de, de, de.

2. Pokochałem se Pietrysie, sie, sie,
Przecudowną widzimisie, sie, sie,
I z gęby i z tworzy
Istny anioł boży,
Przecudowny karafioł, joł joł. } bis

3. A cóż jo sie nauwijoł, joł, joł,
Nimem dostał ten specyół, joł, joł,
Nie jodem, nie społem,
Całą nockę myślałem,
Cy ty Pietrys będziesz moja, ja, ja.

Będzie wojna z Moskalami.*

Tempo di marcia.

27. *f* *sf* Bę - dzie woj - na
z Mo - ska - la - mi Pan ko - men - dant pój - dzie - zna - mi,
Da - - lej bra - cia da - lej wraz, Od War - sza - wy
do Pe - ters - bur - ga za Mo - ska - la - mi, marsz, marsz, marsz.

*) »Pan komendant« można zmienić na »pan Belina«, »pan Piłsudski« i t.p.

O mój rozmarynie.

Andantino.

Melodya ludowa.

28. *doloroso* O mój roz ma ry - nie roz - wi - jaj się,
o mój roz - ma - ry - nie roz - wi - jaj się. Pój - dę do dzie - wcy - ny, Pój - dę do je - dy - nej

za - py - tam się, Pój - dę do dzie - wcy - ny, pój - dę do je - dy - nej za - py - tam się.

A jak mi odpowie: nie kocham cię
A jak mi odpowie: nie kocham cię
2. Ułani werbują,
Strzelcy maszerują, } bis
Zaciągnę się.)

Dadzą mi buciki z ostrogami,
Dadzą mi buciki z ostrogami,
3. I siwy kabacik,
I siwy kabacik,
Z wyłogami

Dadzą mi konika cisawego
Dadzą mi konika cisawego,
4. I ostrą szabelkę,
I ostrą szabelkę,
Do boku mego.

Od Warszawy do Krakowa.

Marcia. Melodya żołnierska starodawna.

29.

Od War-sza-wy do Kra-ko-wa

wszę-dy dro - ga nam go-to-wa To bi - da, to bi - da, oj to, to, to, to bi - da, to bi - da, nie-do - la.

Świnia kwiczy, baran beczy,
2. Boć to żołnierz - straszne rzeczy!
To bida, i t. d.

Kogut do kur: cip, na grzędy,
4. Bo żołnierze idą tędy!
To bida, i t. d.

Baba idzie do rotmistrza,
6. A gęś z garnka łeb wytrzyszcza.
To bida, i t. d.

Kaczor mówi: kwak mospanie,
3. Bo i nam się w łeb dostanie!
To bida, i t. d.

Stoi żołnierz na kwaterze,
5. Ostatnią gęś babie bierze,
To bida, i t. d.

Żołnierz złapał kawał kija,
7. A gęś łeb do garnka skryła.
To bida, i t. d.

Hej chłopcy Krakusy.

Risoluto con anima. Melodya ludowa.

30.

Hej Chło - pcy Kra ku sy - stawaj - cie co ży - wo,

Już trę - ba - cze a - lar - mu - ją Za - czy - na się żni - wo. za - czy - na się żni - wo.

Hej tam pod Warszawą,
Kędy Wisła płynie,
2. Rozwalił się Moskal świnia
Na polskiej krainie.

Zaczekaj Moskalu,
Ty pogańska duszo,
3. Maszeruje oddział strzelców,
Na proch cię rozkruszą.

Panie poruczniku
Prowadźże nas dalej,
4. Bo my dzisiaj jeszcze chcemy
Szturmować Moskali.

Hej tam od Krakowa,
Modra Wisła płynie,
5. Szemrzą fale, fale szemrzą
Piosnki o Belinie.

Piosnki o Belinie
I jego ulanach -
6. Brzmij piosenko, ty ułańska,
Siej postrach w tyranach!

Kupiłem se pawich piór.

31. *Andantino.* *Melodya ludowa.*

Ku - pi - łem se pa - wich piór

ku - pi - łem se pa - wich piór, Pa - wie pió - ra ła - dne, pa wie pió - ra

kra - dne zdo - bę - dę se Pań - ski dwór.

Miałeś chacie złoty róg,
Miałeś chacie czapkę z piór,
Czapkę wicher niesie
2. Róg huk po lesie,
Ostał ci się jeno,
Ostał ci się jeno
Sznur.

Za Krakowem czarny las,
Za Krakowem czarny las,
Pytała się Kasia
3. O swojego Jasia,
Czy powróci z wojny
Czy powróci z wojny
W czas.

Przybyli ułani.

32. *Vivace grazioso.* *Melodya ludowa.*

Przy - by - li u - ła - ni pod o - kien -

-ko, przy - by - li u - ła - ni pod o - kien - ko.

Pu - ka - ją wo - ła - - ją: puść pa - nien - ko, pu - ka - ją,

wo - ła - ją puść pa - nien - ko. *Fine.*

2. — O Jezu! A cóż to za wojacy?] *bis*
— Otwieraj, nie bój się, to czwartacy!] *bis*

3. — Przyszlismy tu poić nasze konie,
— Za nami piechoty pełne błonie.

4. — O Jezu! A dokąd Bóg prowadzi?
— Warszawę odwiedzić byśmy radzi.

5. — Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno
— Zobaczyć to nasze stare Wilno.

Aniś moja, Aniś.

33. *Allegretto non troppo.* *con sentimento* *Melodya ludowa.*

A - niś, mo - ja A - niś

coś - żeś za A - ni - sia

Żeś mi nie po - da - ła,

żeś mi nie po - da - ła rącz - ki na ko - ni - sia.

1ma 2da

sia.

2. Rączki na konisia, na mego kasztanka, Podajże mi rączkę, przez zieloną łączkę Podajże mi rączkę, podajże mi obie
Haniś moja Haniś Podajże mi rączkę Podajże mi obie
Haniś moja Haniś Podajże mi rączkę Pojedziemy sobie.
Cóżes za kochanka? Weź moją obrączkę.

Jakem maszerował.

34. Marcia. Melodya ludowa.

p mp mf f

Ja-kem ma-sze-ro-wał mu-zy-ka gra-ła.

A-mo-ja Ka-sień-ka a mo-ja Ka-sień-ka, wo-kien-ku sta-ła ta-dra-ta ta

1ma 2da

O moja luba! maszeruj ze mną,
2. Kupię ja ci suknię, kupię ja ci suknię
Zieloną ciemną tadrata.
Zieloną ciemną.

Ciemną zieloną, nie bardzo drogą,
3. Żebyś była godna, żebyś była godna
Wędrować ze mną, tadrata,
Wędrować ze mną.

Ojcie moi.

35. Marcia. Melodya ludowa.

risoluto 3

Oj-ce mo-i, coś-cie zro-bi-

ze-nie mi-się nie do-zwo-li-li Stra-ci-łem-se

mło-dy wiek chcia-łem mło-da żon-kę mieć, Te-raz mu-szę ko-ni-ki po-ić.

Przyjechali trzej żołnierze.

36. Melodya ludowa.

p crescendo

Przy-je-cha-li

trzej żół - nie - rze zwoj - ny Py - ta - li się o noc - leg spo -
- koj - ny Py - ta - li się o noc - leg spo - koj - ny.

2. I znaleźli gospodę spokojną
Pytali się o Marysię strojną.
3. A czyście jej nie widzieli w polu?
Jak czyściła pszeniczkę z kąkolu
4. A pierwszemu rozmarynu wieniec,
Bo to był dziewczęcia ulubieniec.
5. A drugiemu miłości gorączkę,
A trzeciemu obrączkę na rączkę.
6. A czyż ona o weselu myśli,
Że pszeniczkę tak z kąkolu czyści?
7. I jechali przez wszystkie zagony,
Aż przybyli do samej do onej.
8. A ona ich pięknie powitała
I każdemu upominek dała.

Ksiądz mi zakazował.

Risoluto.

37. Ksiądz mi za - ka - zo - wał, że - bym nie ca - ło - wał wpo - pie -
- lec wpo - pie - lec A ja so - bie mu - szę u - ra - do - wać
du - szę bom strze - lec, bom strze - lec 1ma 2da lec

2. Aktorek, aktorek, aktorek,
A ja sobie muszę
Uradować duszę
We wtorek, we wtorek, we wtorek.

3. Mężatek, mężatek mężatek,
A ja sobie muszę
Uradować duszę
We czwartek, we czwartek we czwartek.

4. Ksiądz mi zakazował
Żeby nie całował
Dziewczątek, dziewczynek, dziewczynek,
A ja sobie muszę
Uradować duszę
Choć w piątek, choć w piątek, choć w piątek.

5. Ksiądz mi zakazował,
Żeby nie całował
Za wiele, za wiele, za wiele,
A ja sobie muszę
Uradować duszę
W niedzielę, w niedzielę, w niedzielę.

Pod zielonym dębem.

Andantin con moto. Melodya ludowa.

38. Pod zie-lo - nym dę - - bem sto - i koń sio -

dła - ny, Pod zie-lo - nym dę - bem sto - i koń sio dla - ny

Kto na nim po - je - dzie Ja - siu mój ko - cha - ny, Kto na nim po - je - dzie

Ja - siu mój ko - cha - ny, Raz, dwa, trzy czte - ry raz, dwa trzy

Pojedziesz, pojedziesz,
2. Nie jeźdź mi tędy,
Bo mi potarasisz
Rozmarynu grędy.

Jak nie potarasisz
3. To mi je podepciesz,
Umiałeś mnie zdradzić,
A teraz mnie nie chcesz.

Nie ja cię zdradziłem,
4. Samaś się zdradziła
I ta ciemna nocka,
Coś po niej chodziła.

Pod Krakowem czarna rola.

Vivace. Melodya ludowa.

39. *f* Pod Kra-ko-wem czar-na ro - la

p

ja jej o - rał nie bę - dę ja jej o - rał nie bę - dę Bo mi mó - wi

mo - ja naj - mi - lej - sza, że na woj - nę po - ja - dę

Ja na wojnę, z wojny do dom, } *bis*
 2. Ona się nie wydała.
 Powiedz-że mi, moja najmilejsza, } *bis*
 Na kogoś ty czekała.

3. Jam czekała, jam czekała,
 Mój Jasienku na ciebie,
 Że jak z wojny do domu powrócisz,
 To mnie wezmiesz do siebie.

4. Nie mam ci ja ani chaty,
 Ani domu żadnego;
 Lepiej znowu na wojenkę wrócę,
 Ty weź sobie innego.

5. Tę chusteczkę coś mi dała,
 Ja ją za onuckę mam.
 Żebyś sobie Kasiu nie myślała,
 Że ja ciebie w sercu mam.

6. Ten pierścionelek coś mi dała,
 Ja go nosił nie będę
 Wsadzę sobie w lufę karabina
 I na pole wystrzelę.

Raduje się serce.

Melodya ludowa.

40. Marcia.

Ra - du - je się ser - ce,

ra - du - je się du - sza, Gdy pierw - sza ka - dro - na na Mo - ska - la ru - sza. Oj da,

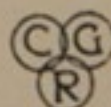
oj da - da - na Kom - pa - njo ko - cha - na, nie masz to jak pierwsza, nie!

2. Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
 Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.
 Oj da, oj dadana
 Kompanio kochana,
 Nie masz to jak pierwsza, nie!

3. Choć moskal psiawiara drogę nam zastąpi,
 To kul z Manlichera nikt mu nie poskapi.
 Oj da, ja dadana i t.d.

4. Kiedy pobijemy po drodze moskali,
 Ładne Warszawianki będziem całowali.
 Oj da, oj dadana i t.d.

A.P. i Skł. 297.



Wydawnictwa.

Księgarni muzycznej i wypożyczalni nut
Antoniego Piwarskiego i Ski.
w Krakowie.

Mus. III. 162. 155 Cim.

Berson S. „Z rojen dziewczęcia“ Op. 7 N° 1. Druchny ida.
Andantino gracioso.

Utwory na fortepian.

Cena Koron 3.-



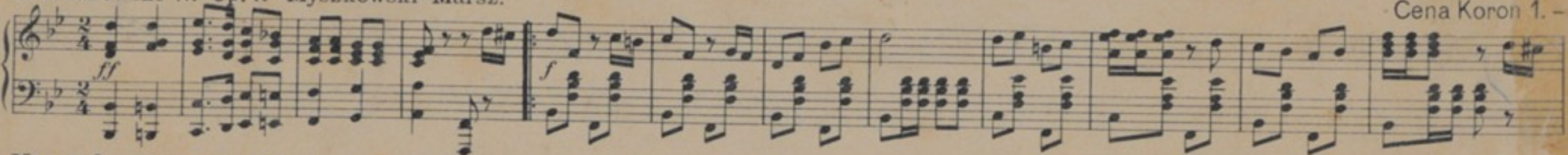
Dzierzbicka Z. „Na jasnym brzegu.“ Barkarola.

Cena Koron 1. 30



Łenczakowski W. Op. 7. Myszkowski-Marsz.

Cena Koron 1.-



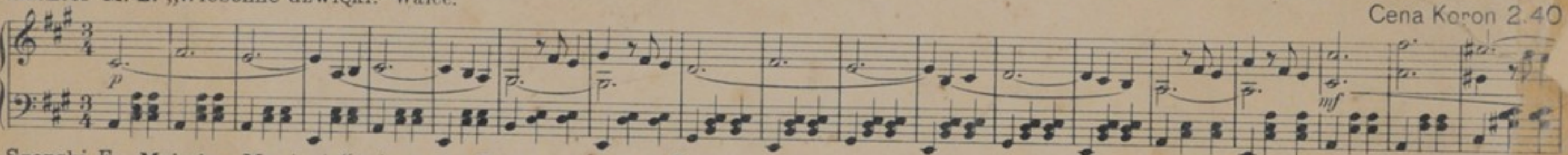
Marek J. „Eufrozyna.“ Walce.

Cena Koron 2. 40



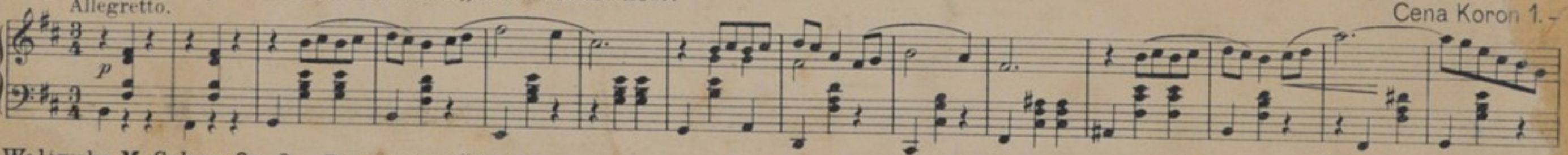
Richter M. L. „Wiosenne dźwięki.“ Walce.

Cena Koron 2. 40



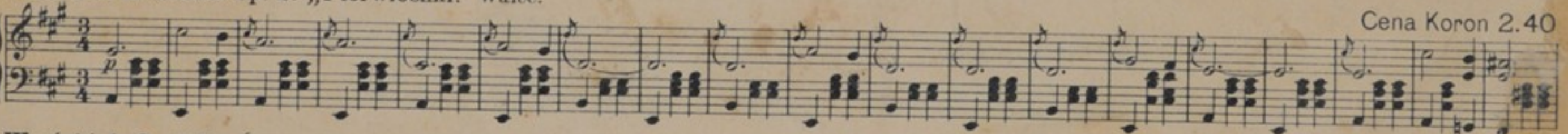
Szopski F. „Melodya Maciusia“ z dramatu „Zaczarowane koło.“
Allegretto.

Cena Koron 1.-



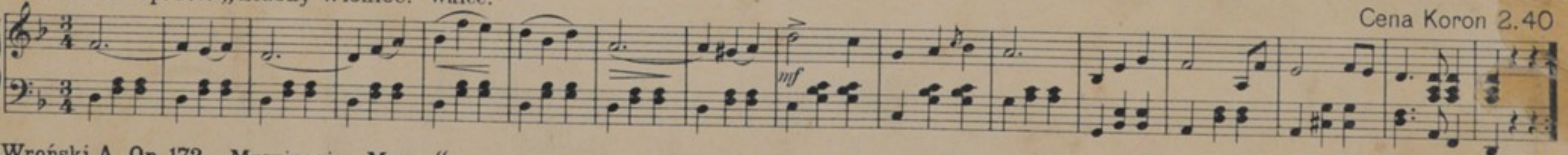
Walewska M. Colone Op. 2. „Pierwiosnki.“ Walce.

Cena Koron 2. 40



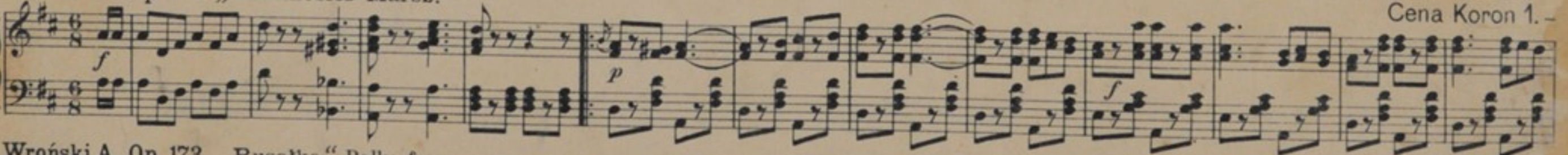
Wroński A. Op. 167. „Ślubny Wieniec.“ Walce.

Cena Koron 2. 40



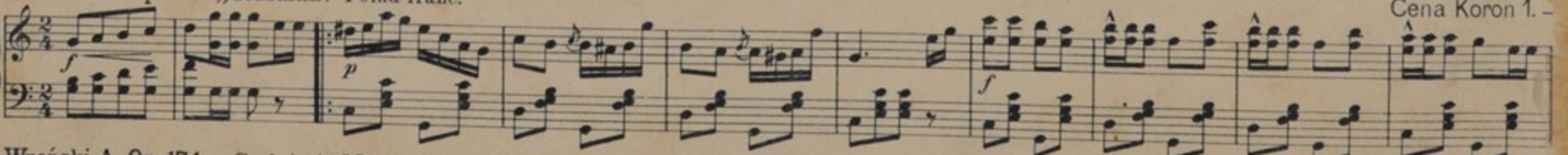
Wroński A. Op. 172. „Mravincsics-Marsz.“

Cena Koron 1.-



Wroński A. Op. 173. „Rusałka.“ Polka franc.

Cena Koron 1.-



Wroński A. Op. 174. „Godzimir Małachowski-Marsz.“

Cena Koron 1.-

